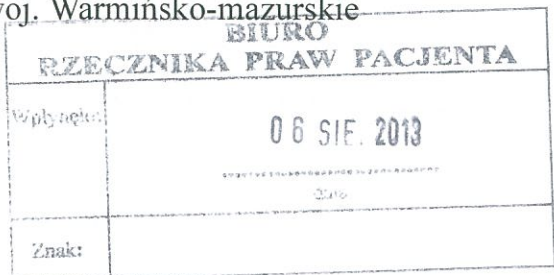


Leokadia Burakiewicz
 Konsultant Wojewódzki
 w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży
 woj. Warmińsko-mazurskie



Rzecznik Praw Pacjenta
P. Krystyna Barbara Kozłowska
01-171 Warszawa
ul. Młynarska 46

W nawiązaniu do pisma z dnia 2.07.2013r. Sygn. RzPP-ZZP-076-45-11/KAS/2013 dotyczącego psychiatrii dzieci i młodzieży na terenie województwa warmińsko-mazurskiego informuję:

ad.1. W województwie warmińsko-mazurskim funkcjonuje jeden oddział dziecięco-młodzieżowy przy WZLP w Olsztynie z zakontraktowanymi 32 łózkami. Oddział przyjmuje pacjentów w wieku od 4 do 18 lat. Aktualnie wszystkie przyjęcia są realizowane na bieżąco, co jest związane z sezonowością. W czasie roku szkolnego czas oczekiwania wynosi około 2 tygodni. Przypadki nagłe i wymagające pilnej hospitalizacji są zawsze przyjmowane poza kolejką. Od 2 lat problemem jest brak oddziału dla dzieci i młodzieży w województwie podlaskim, część pacjentów z tego województwa trafia do naszego oddziału, co często powoduje nadmierne zagęszczenie, w efekcie pogorszenie jakości usług. Skutkiem tego w listopadzie ub. roku wybuchł pożar w części obserwacyjnej. Uległa ona całkowitemu zniszczeniu i przez około 2 miesiące była wyłączona z użytkowania, co jeszcze dodatkowo utrudniło pracę w oddziale.

Reasumując- oddział jest w stanie w dostatecznym stopniu zabezpieczyć potrzeby naszego województwa.

W województwie warmińsko- mazurskim nie ma ani jednego oddziału dziennego.

O wiele gorsza sytuacja występuje w lecznictwie ambulatoryjnym. Istnieją poradnie zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży w Olsztynie, Elblągu, Piszcu i Giżycku, oraz poradnia dla dzieci z autyzmem w Olsztynie. Jedyne poradnia w Olsztynie pracuje w pełnym wymiarze godzin, ale i tu w najbliższym czasie sytuacja ulegnie pogorszeniu, gdyż jedna z zatrudnionych tam koleżanek (prawie 80 letnia emerytka) ma zamiar odejść z końcem br. Pozostanie tylko jedna lekarka w trakcie specjalizacji, która często wyjeżdża do innych placówek w ramach obowiązujących staży.

Pozostałe poradnie pracują w niepełnym wymiarze godzin nie we wszystkie dni tygodnia.

W Elblągu i Giżycku są zatrudnieni lekarze spoza naszego województwa.

Czas oczekiwania na wizytę (zwłaszcza pierwszą) wynosi kilka miesięcy. Część pacjentów korzysta z nielicznych gabinetów prywatnych, ale i tu czas oczekiwania jest długi.

W efekcie łatwiej jest pójść do szpitala, niż do poradni, więc część pacjentów z tego korzysta i często są kierowane dzieci nie wymagające leczenia szpitalnego.

ad.2. Problemem jest brak kadry lekarskiej. Aktualnie jest zatrudnionych 5 osób posiadających tytuł specjalisty psychiatrii dzieci i młodzieży, z tego 3 w oddziale szpitalnym. Dwie osoby są w trakcie specjalizacji, poradnie w Elblągu i Giżycku zatrudniają lekarzy spoza województwa w niepełnym wymiarze godzin. Nic nie wskazuje, aby w najbliższym czasie sytuacja uległa poprawie, ponieważ nie ma chętnych wśród

młodych lekarzy do podjęcia tej specjalizacji. Zgodnie z założeniami Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego liczba lekarzy psychiatrów dzieci i młodzieży w naszym województwie powinna wynosić około 15 osób. W najbliższych latach jest to całkowicie nierealne.

Brak kadry lekarskiej nie pozwala na otwieranie nowych poradni i oddziałów, a także bardzo potrzebnego oddziału dziennego.

Sytuacja może jeszcze ulec pogorszeniu, gdyż kilka osób jest w wieku przedemerytalnym i może w najbliższym okresie odejść z pracy.

Nie mamy problemów z wykształconą kadrą pielęgniarską i psychologami. Tu istnieje pełne zabezpieczenie istniejących potrzeb.

ad.3. Bieżących problemów w psychiatrycznej opiece zdrowotnej dla dzieci i młodzieży jest wiele i na pewno nie wymienię ich wszystkich. Główny, to wymieniony wcześniej znaczny niedobór kadry lekarskiej, oraz brak oddziału w sąsiednim województwie. Problemem istotnym są złe warunki lokalowe w oddziale- stare zużyte meble, brak monitoringu, zbyt duże sale, przebywanie wspólne dzieci i młodzieży.

Ze względu na brak innych placówek (DPS-y, stacjonarne ośrodki leczenia uzależnień, ośrodki wychowawcze) pobyt pacjentów niepotrzebnie się wydłuża, co zwiększa zagęszczenie i pogarsza warunki w oddziale.

Nie zawsze dobrze układa się współpraca z Sądami. W ub. roku było kilka przypadków wydawania postanowień o hospitalizacji „ do czasu zakończenia postępowania” co uniemożliwiało wypisanie pacjentów nie wymagających dalszej hospitalizacji.

Ważnym problemem jest niedostateczne finansowanie usług z dziedziny psychiatrii dzieci i młodzieży przez NFZ, co powoduje, że oddział pomimo nadwykonań przynosi straty dla szpitala. Wymagania kadrowe są zdecydowanie większe niż w oddziałach dla pacjentów dorosłych, liczba hospitalizowanych z oczywistych względów jest mniejsza. Przychody uzyskane z kontraktu z NFZ nie pokrywają kosztów i z miesiąca na miesiąc powiększają deficyt finansowy. Jesteśmy zmuszeni ograniczać wydatki np. na badania dodatkowe, co obniża jakość świadczeń.

Z poważaniem:

Konsultant Wojewódzki
w dziedzinie psychiatrii dzieci
i młodzieży.
woj. warmińsko-mazurskie
lek. med. Leokadia Burakiewicz

Olsztyn 30.07.2013r.

PS. Przepraszam za opóźnienie, ale przebywałam na urlopie i pismo otrzymałam dopiero po powrocie do pracy.